

# Sebastian Wróblewski

---

## Kształtowanie przestrzeni w rynkach ośrodków administracyjnych regionu częstochowskiego

---

Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy 10 (1), 77-100

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Sebastian Wróblewski**

Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej

e-mail: sebastian.wroblewski@interia.pl

## **Kształtowanie przestrzeni w rynkach ośrodków administracyjnych regionu częstochowskiego**

### STRESZCZENIE

Przestrzeń publiczna w rynkach małomiasteczkowych regionu częstochowskiego w ciągu ostatniego stulecia przechodziła kilka faz radykalnych zmian. Większość ogólnych struktur małomiasteczkowych układów urbanistycznych pochodzi sprzed XIX w., z okresu ich lokacji, lecz ich architektura pochodzi z okresu dwudziestolecia międzywojennego i przełomu wieków XIX i XX. Układ przestrzenny, osie kompozycyjne i widokowe przestrzeni rynkowej, podział na strefy we wnętrzu rynków ukształtowane w toku historii dotrwały od końca XIX w. do połowy następnego stulecia niemal bez większych przekształceń. Najważniejsze zmiany w układzie przestrzeni rynkowej zaistniały w okresie 1945–1990. Zrywano wówczas ciągłość kulturową, zarówno w kształtowaniu architektury pierzei, jak i całkowicie zmieniano układ kompozycji przestrzennej wnętrz urbanistycznych. Współczesne prace rewaloryzacyjne próbują na nowo zdefiniować kompozycję rynków małomiasteczkowych. W zależności od wielu aspektów realizacje prac rewaloryzacyjnych reprezentują różny poziom jakości estetycznej.

**Słowa kluczowe:** rewaloryzacja, rynek staromiejski, planowanie przestrzenne, urbanistyka.

### **Wstęp**

Zmiana ustrojowa i wejście Polski do Unii Europejskiej spowodowały znaczne zmiany w krajobrazie kulturowym nie tylko dużych miast, ale również osad o charakterze małomiasteczkowym i wsi. Jednym z wielu interesujących aspektów ostatnich zmian przestrzennych są przekształcenia obszarów o charakterze publicznym i poszukiwanie nowych rozwiązań sfer tego typu w ośrodkach administracyjnych gmin i powiatów. W osadach o zachowanym planie urbanistycznym są to najczęściej dawne rynki, ale obecnie tworzone są, szczególnie w miejscowościach położonych w rejonach turystycznych, nowe – alternatywne w stosunku do rynków rozwiązania przestrzenne i funkcjonalne.

W ciągu ostatniego stulecia można było wyróżnić trzy główne okresy, w których dokonywały się radykalne zmiany w koncepcjach zagospodarowania przestrzeni publicznej w rynkach małomiasteczkowych. Okres dwudziestolecia międzywojennego, kontynuujący rozwiązania poprzedniego wieku i wcześniejszych stuleci, ale także wprowadzający

nowe koncepcje architektoniczne i urbanistyczne, różnił się od kolejnych dwóch okresów po 1945 r., gdzie w różnych systemach ustrojowych funkcjonowały odmienne koncepcje budowy przestrzeni publicznej we wnętrzach urbanistycznych.

Współczesne zmiany wpływają na przestrzeń publiczną rynków, często poprzez zmiany w ich funkcji i kompozycji przestrzennych, na nowo redefiniowane przez lokalne społeczności w procesach rewaloryzacyjnych. Układy przestrzenne stref leżących w obrębie rynków, ich osie widokowe, zamknięcia i otwarcia perspektywiczne oraz elementy budujące przestrzeń publiczną: miejsca pamięci narodowej i kultu religijnego, tzw. „mała architektura”, zieleń, nawierzchnia etc. mają zróżnicowany charakter w zależności od wielu czynników kulturowych i społecznych, a nowe zmiany często albo ten charakter niwelują, albo podkreślają.

### **Region częstochowski**

Obszar regionu częstochowskiego na tle Polski jest pod względem krajobrazu kulturowego terenem dość specyficznym. Region ten to obszar należący w całości przed 1918 r. do zaboru rosyjskiego, w którym istotną rolę w lokalnej administracji odgrywały nieduże miejscowości, pozbawione w okresie po powstaniu stycznym praw miejskich, ale zachowujące znaczenie jako ośrodki administracji gminnej czy powiatowej. Współcześnie większość miejscowości o charakterystycznym układzie urbanistycznym nadal zachowuje pod względem prawnym status wsi. Na terenie obecnego powiatu częstochowskiego ośrodki administracyjne gmin: Olsztyn, Janów, Lelów, Przyrów, a także Koniecpol utraciły prawa miejskie w latach 1866–1870<sup>1</sup>. Również miasta z sąsiednich powiatów, z których część kulturowo związana była z Częstochową, a więc Kłobuck, Kozięgłowy, Krzepice, Szczekociny, Siewierz, Pilica czy Żarki utraciły prawa miejskie w tym samym okresie, jednak podobnie jak Koniecpol odzyskały je w okresie dwudziestolecia międzywojennego lub po 1945 r. Z dawnych miast jedynie Pławno (pow. radomszczański), jako jedyna miejscowość pozbawiona praw miejskich w regionie, nie jest współcześnie ośrodkiem gminy, choć taki status posiadała do 1954 r., zanim włączono ją do województwa częstochowskiego.

Region częstochowski dziś to przede wszystkim obszar ciążyący nie tylko administracyjnie, ale i kulturowo w stronę największego miasta w tej części Polski, a więc Częstochowy. Jego obszar obejmujący w przybliżeniu teren powiatu częstochowskiego, części powiatów kłobuckiego, zawierciańskiego i myszkowskiego oraz południowej części powiatu radomszczańskiego, dziś znajdujący się w centrum kraju, przez znaczną część swojej historii był terenem na granicy państw, w którym ścierały się wpływy kulturowe o różnym charakterze. Dopiero w drugiej połowie XX w. nastąpiła pewna unifikacja kulturowa całego kraju, a po okresie zmiany ustrojowej ponownie pojawiły się prądy kulturowe odwołujące się do regionalnych tradycji.

### **Różnice w sposobie recepcji publicznej przestrzeni małomiasteczkowej i wiejskiej**

Zachowany układ urbanistyczny większości ośrodków administracyjnych do dziś stanowi o unikatowej formie przestrzeni kulturowo-społecznej miejscowości. Charakter małomia-

---

<sup>1</sup> Ukaz cara Aleksandra II z 19 (31) maja 1870 r., s. 77–79.

steczkowy miejscowości wynika nie tylko z zachowanej architektury i regionalnego budownictwa, ale także kompozycji przestrzeni wspólnej – reprezentacyjnej, religijnej i rekreacyjnej, koncentrującej się przede wszystkim w rynkach. W nieco odmienny sposób kształtowana jest przestrzeń publiczna pozostałych regionalnych ośrodków gminnych – wsi pozbawionych układów urbanistycznych. Przestrzeń publiczna tworzyła się tam przy ważnych dla danej społeczności obiektach budowlanych, a nie w planowo ukształtowanych wnętrzach urbanistycznych. Również w przypadku miast pozbawionych lokacyjnego układu urbanistycznego np. w Blachowni, przestrzeń publiczna nie posiada zwartych ścian urbanistycznych, a tworzyła się przy obiektach o istotnym znaczeniu dla danej społeczności – szkołach, budynkach administracyjnych i sakralnych.

W obu przypadkach – wsi i małych miast – aż do okresu zmiany ustrojowej dominowały układy przestrzenne uformowane w czasach lokacji średniowiecznych i wczesnonowoczesnych (XIII–XVII w.), w niewielkim tylko stopniu korygowane do połowy wieku XX<sup>2</sup>. W przypadku architektury i budownictwa to rozwiązania estetyczne z końca XIX w. i z okresu dwudziestolecia międzywojennego wciąż decydują o regionalnym, specyficznym charakterze krajobrazu kulturowego miejscowości w regionie.

Pomiędzy rokiem 1945 a 1989 nastąpiły kolejne znaczące procesy zmian w kształtowaniu przestrzeni publicznej, zarówno w zakresie planowania przestrzennego, jak i współczesnego budownictwa. W okresie tym zaistniał również proces dopełniania lub wymiany istniejącej tkanki urbanistycznej budowlami o nowych, modernistycznych formach i kubaturze często znacznie przekraczającej dotychczasową zabudowę. Dopiero jednak ostatnie dwie dekady radykalnie zmieniły istniejącą architekturę i wprowadziły nowe rozwiązania w obrębie przestrzeni publicznej.

Architektura i budownictwo, zarówno w swoich historycznych formach, jak i współcześnie ukształtowanych, zawsze stanowiły podstawowy element kształtowania ścian urbanistycznych tworzących wnętrza urbanistyczne i przestrzenne miast i wsi. Małomiasteczkowe pierzeje głównych wnętrz urbanistycznych w regionie (rynków, ulic i dróg dojazdowych), pomimo znacznych strat z okresu II wojny światowej i PRL-u wciąż cechują się znacznym procentem zachowanej zabudowy pochodzącej sprzed 1945 r. Układ urbanistyczny wielu miejscowości jest objęty ochroną konserwatorską, choć tylko pojedyncze obiekty architektoniczne są uznawane za zabytki i znalazły się pod ochroną. W literaturze przedmiotu architektura i budownictwo regionu z okresu dwudziestolecia międzywojennego, ale i wcześniejsze realizacje, są rzadko wzmiankowane<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Rozwój gospodarczy kraju w ostatnich dwóch dekadach XIX w. przyczynił się do wprowadzenia nowych kubatur w zastany układ urbanistyczny, zwiększenia skali zabudowy oraz w niektórych przypadkach powiększenia obszaru miejscowości o nowe dzielnice.

<sup>3</sup> Najczęściej zainteresowanie badaczy koncentrowało się na drewnianym budownictwie ludowym z XIX w. Regionalne budownictwo murowane z kamienia wapiennego pojawia się w literaturze naukowej głównie jako formy dziewiętnastowieczne i wcześniejsze. W obu przypadkach publikacje dotyczące lokalnego budownictwa przygotowało lokalne Muzeum Okręgowe w Częstochowie, wydające szereg roczników od lat bezpośrednio po drugiej wojnie światowej do czasów współczesnych. Najwięcej artykułów dotyczących regionalnego budownictwa murowanego znalazło się w rocznikach z lat sześćdziesiątych XX w., a budownictwa drewnianego w latach sześćdziesiątych i ponownie w latach dziewięćdziesiątych XX w. Między innymi: M. T r a w i Ń s k a, *Z badań nad budownictwem wiejskim w rejonie częstochowskim* [w:] „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, red. W. B ł a s z c z y k, Częstochowa 1966; R. R o k, *Budownictwo drewniane wsi częstochowskiej* [w:] „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie”,

W rynkach małomiasteczkowych zespołów urbanistycznych wprowadzano uproszczone wzorce architektury częstochowskiej czy ogólnokrajowej, w dalszych ich rejonach – bocznych ulicach, tylnej części kwartałów zabudowy i zabudowie gospodarczej dominowały całkowicie regionalne rozwiązania z detalem tworzoną z cegły i zestawianym z kamieniem wapiennym. W części z małomiasteczkowych rynków regionu, np. w Przyrowie, drewniana zabudowa pozarynkowa nie odróżniała się od okolicznego budownictwa wiejskiego w zakresie rozwiązań formalnych, jak i materiałowych. W przypadku budownictwa mieszkalnego wiejskiego kamień wapienny pojawił się w latach osiemdziesiątych XIX w. W kolejnym okresie rozwoju regionu po I wojnie światowej w znaczącym stopniu zastąpił jako materiał konstrukcyjny drewno w budownictwie na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Zmiana materiałowa wpłynęła na sposób kształtowania ścian urbanistycznych głównych wnętrz publicznych, jakimi były rynki i ulice do nich dobiegające, które wcześniej rozluźnione, z obiektami oddzielonymi od siebie z uwagi na względy przeciwpożarowe, uległy zagęszczeniu<sup>4</sup>. Kolejną rewolucję stanowiło nie tylko wprowadzenie w połowie XX w. nowych materiałów (pustak żużlobetonowy) i technologii (konstrukcja żelbetowa), ale również zmiana ustrojowa. Wtedy to zerwana została regionalna ciągłość kulturowa widoczna we wcześniejszym kształtowaniu zabudowy w układach przestrzennych, ale również w stylistyce architektonicznej. Do zespołów urbanistycznych wprowadzano obiekty przeskalowane, zrywające z historycznymi układami przestrzennymi i tworzące w stosunku do nich konkurencyjne rozwiązania odchodzące od historycznej urbanistyki. W ostatnich dwóch dekadach, wraz z kolejną zmianą systemu politycznego, wprowadzano nowe rozwiązania, rzadko odwołujące się do regionalnych lub środowiskowych elementów kulturowych, ale już kontynuujące pewne historyczne założenia urbanistyczne. Dopiero w ostatnich latach pojawiać się zaczęły formy architektoniczne starające się oddać ducha lokalnego.

### **Rynki małomiasteczkowe – historyczne zmiany w kompozycji przestrzeni**

Rynki małomiasteczkowe są wnętrzami urbanistycznymi skupiającymi większość funkcji miejscowości – od handlowo-usługowej do reprezentacyjnej przestrzeni publicznej. I to one przechodzą największą metamorfozę po pracach rewitalizacyjnych w ostatnich dekadach. W zależności od polityki lokalnych władz samorządowych, preferujących określone rozwiązania estetyczne, powstaje zróżnicowany sposób kształtowania przestrzeni publicznej.

W ciągu ostatniego stulecia decyzje władz powodowały zmiany nie tylko w estetyce, ale i charakterze czy funkcji przestrzeni publicznej rynków. W przeszłości – niemal do końca okresu dwudziestolecia międzywojennego, a często również do połowy wieku

---

red. A. Jaśkiewicz, tom 6, Częstochowa 1993; pozostałe budownictwo między innymi: S. S z y m a ń s k i, *Budownictwo z wapienia jurajskiego w Częstochowie* [w:] „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, red. W. B ł a s z c z y k, Częstochowa 1966.

<sup>4</sup> Często zmiana drewna na kamień jako podstawowego materiału konstrukcyjnego powodowała nie tylko zmiany w układzie urbanistycznym, ale i w zakresie bryły architektonicznej obiektów, a przez to i wyglądu pierzei. Dawny układ urbanistyczny z koniecznością przerw pomiędzy drewnianymi obiektami warunkował powstawanie obiektów z dachami w układzie szczytowym. Nowe rozwiązania konstrukcyjno-materiałowe ze zwartymi pierzejami wprowadzały wyłącznie układ kalenicowy o niższym kącie spadku dachów.

XX – większość rynków małomiasteczkowych w regionie prezentowała się zgodnie z opisem między innymi Artura Kuehnela: „Rynek miasteczka jest 6 dni w tygodniu [...] placem martwym, pustym, pełnym śmiecia, kurzu i błota”<sup>5</sup>. W dwudziestoleciu międzywojennym zaczęto po raz pierwszy usuwać funkcje okresowych targowisk z rynków na specjalnie lokalizowane poza obrębem zespołu urbanistycznego place targowe<sup>6</sup>. To pozwoliło na pierwsze, nieliczne próby zagospodarowania przestrzeni śródrzynekowej poprzez wprowadzenie obiektów pamięci narodowej czy zieleni, np. posadzenia częściowych szpalerów drzew wzdłuż pierzei (procesy te dotyczyły głównie miejscowości, które odzyskały po 1919 r. prawa miejskie, takich jak: Koniecpol, Krzepice, Kłobuck) lub pojedynczych drzew w okolicy realizowanego pomnika (pomnik Kościuszki w Kamieńsku powstający w latach 1917–1923<sup>7</sup>) czy figury sakralnej (Żarki). Zieleń jednak nie była formowana w grupy i komponowana w całości przestrzeni rynkowej, jak to miało miejsce po 1945 r., lecz dobierana w sposób raczej przypadkowy, a ciągłe funkcjonowanie targowisk powodowało znaczne jej ograniczenie. Powierzchnię placów rynkowych w tym okresie rzadko pokrywał bruk, najczęściej nawierzchnia wykonana była z kamieni polnych (często z lokalnego wapienia), czasem gruntowa. Układ przestrzenny wraz ze ścianami urbanistycznymi w większości miejscowości pozostawał praktycznie niezmienny od końca XIX<sup>8</sup> do lat pięćdziesiątych XX w. Kuehnel, opisując typowe miasteczko polskie słowami: „wszystkie prawie miasta leżą w niewielkim oddaleniu od wody, rzeki, czasem stawu. Tylko rynek i przyległe do niego ulice są dzisiaj zwarto lub prawie zwarto zabudowane. W tym drugim wypadku oddzielone są wąskimi zajzadami lub wąskimi przejściami, tzw. miedzuchami. Ulice dalsze mają domy i domki oddzielnie stojące, przegradzane ogrodami, podwórzami i zajzadami [...]. Parcele miejskie są wąskie, przeciętnie mierzą około 10 metrów szerokości. Domy są przeważnie parterowe”<sup>9</sup>, charakteryzował również podczęstochowskie zespoły małomiasteczkowe, gdzie układ ten został dopiero w okresie PRL-u zakłócony nową zabudową, a także przyspieszonym procesem pauperyzacji rynków. W XIX w., a także w okresie dwudziestolecia międzywojennego jeszcze aktualnym był opis Wiecha dotyczący terenu całości województwa kieleckiego przed 1945 rokiem: „Rynek swą atrakcyjnością przyciągał niemal wszystkich mieszkańców miasta. Każdy chciał mieszkać i być jak najbliżej miejsca, gdzie ogniskowało się życie całego miasteczka, miejsca, które nobilitowało najlichszą osadę do godności miasta, choćby to miasto składało się [...] li tylko wyłącznie z samego rynku, w którym skupionych było

<sup>5</sup> A. Kuehnel, *Zasady budowy miast małych i miasteczek*, Lwów 1918, s. 37.

<sup>6</sup> Na znaczny opór społeczny przeciwko wyprowadzaniu targowisk z rynków zwracał uwagę A. Kuehnel. W przypadku regionu częstochowskiego targowiska powstawały w latach po II wojnie światowej w oddaleniu od centrów miejscowości i dopiero współczesne przekształcenia nadały im infrastrukturę oraz wyraźnie określiły ich granice. Tamże, s. 32.

<sup>7</sup> Z uwagi na zubożenie regionu w dawnych miasteczkach i ośrodkach gminnych – właściwie poza Kamieńskiem i Dąbrową Zieloną – nie zrealizowano pomników w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Pojawiały się jedynie skromniejsze rozwiązania, takie jak tablice kommemoratywne na obiektach administracyjnych i oświatowych (Olsztyn, Mykanów, Mstów) i sakralnych.

<sup>8</sup> Wcześniejsze rozwiązania przestrzenne widoczne na mapach pochodzących z I poł. wieku przedstawiają układy urbanistyczne już najczęściej bez ratuszy i bloków śródrzynekowych, często z pierzejami jeszcze nie w pełni zwartymi. Zabudowa małomiasteczkowa najczęściej była w tym okresie drewniana. Dopiero w okresie od lat osiemdziesiątych XIX w. zabudowa murowana z kamienia wapiennego i cegły stopniowo zastępuje zabudowę pierzei rynkowych.

<sup>9</sup> A. Kuehnel, *Zasady budowy...*, dz. cyt., s. 19–20.



zaledwie kilkanaście większych domków. Miasteczka o niewielkich rozmiarach miały i to od siebie, że cała ich architektura sprowadzała się często do architektury zespołu rynkowego, gdyż poza domami przyrynkowymi rozciągały się już tereny rolne<sup>10</sup>. Wraz z pojawieniem się infrastruktury w okresie PRL-u – nowych przyłączy mediów, ulepszenia dróg i poprowadzenia nowych traktów komunikacyjnych – zainicjowany został proces rozrastania się kwartałów przedmieść, w których mogły powstawać indywidualne domy o charakterze willewym z towarzyszącą im zielenią, co przyczyniło się do opuszczenia przez zamożniejszych mieszkańców rynków. Dodatkowo do zmiany charakteru społecznego przyczyniła się druga wojna światowa. Na proces wykupywania przez ludność żydowską kamienic w rynkach małomiasteczkowych zwracali uwagę zarówno publicyści przed pierwszą wojną światową, jak i w późniejszych okresach. Po okresie okupacji ta grupa ludności niemal przestała istnieć, a stan prawny nieruchomości pozostawał nieregulowany, co wiązało się ze stopniową degeneracją zabudowy.

Układ przestrzenny rynków posiadał kilka elementów kompozycyjnych ukształtowanych celowo bądź spontanicznie w toku historii. W regionalnych rynkach małomiasteczkowych ratusze, a więc obiekty, wokół których w naturalny sposób powstawała kompozycja przestrzeni publicznej, zostały rozebrane jeszcze na przełomie wieków XVIII i XIX. Od tego okresu dominantą w przestrzeni rynkowej pozostawał kościół, zwykle niezwiązany bezpośrednio z rynkiem wspólną, celową kompozycją linii zabudowy pierzei. Lokalizacja świątyni w miastach następowała równoległe z wytyczeniem rynków lub wynikała jeszcze z okresu przedlokacyjnego. Nigdy jednak kościoły nie były lokowane centralnie w pierzejach rynkowych. W przypadkach małych miast kościół najczęściej był lokowany poza obrębem rynku w odległości około jednego kwartału lub oddzielony ulicą (co często w przypadku małych miast jak Mstów, Lelów, Kłobuck, Koziegłowy oznaczało *de facto* lokalizację na obrzeżach terenu zurbanizowanego, przy dawnych murach miejskich), w narożnikach rynkowych (Przyrów, Krzepice) lub w pierzei, ale odsunięty od jej centrum w kierunku narożnika rynku i przesunięty w głąb parceli przyrynkowej (Kamieńsk, Koniecpol, Żarki). Z uwagi na wysokość wież kościelnych, dzwonnicy lub kubaturę obiektu świątyni miejskie powodowały naturalne ciężenie w ich stronę kompozycji przestrzeni rynkowej, pozbawionej wcześniej ratuszy. Nawet w przypadku miejscowości, w których w rynkach nie występował kościół, to prowadząca do niego ulica (zwykle optycznie domykana przez bryłę świątyni) była jedną z ważnych osi kompozycyjnych przestrzeni rynkowej, wiążącą przestrzeń publiczną rynku z partią wejścia świątyni (Janów). Dziś, pomimo zwiększenia skali zabudowy w pierzejach rynków małomiasteczkowych, wciąż to obiekty sakralne w otoczeniu rynków pozostają głównymi punktami odniesienia kompozycji i naturalnym elementem odniesienia całości przestrzeni publicznej rynku<sup>11</sup>. Poza naturalnym ciężeniem kompozycji przestrzeni rynkowej

<sup>10</sup> S. Wiech, *Miasteczka guberni kieleckiej w latach 1870–1914*, Kielce 1995, s. 39.

<sup>11</sup> Wokół każdej świątyni powstawała wewnętrznie podzielona na dwie strefy publiczna przestrzeń związana wyłącznie z kościołem. Z wydzieleniem obszaru ścisłej strefy sacrum (najczęściej obejmującym tereny dawnych przyświątynnych cmentarzy – wyprowadzonych poza obszar zurbanizowany w XIX w.) bezpośrednio przy świątyni wiązało się podkreślenie charakteru tej przestrzeni murami lub ogrodzeniem o dekoracyjnych bramach. Brama i ogrodzenie, jako elementy kompozycji przestrzennej, stawały się istotnym, o ile nie jedynym elementem w dzisiejszym rozumieniu „małej architektury” w przestrzeni rynków przed drugą wojną światową. Strefa wewnętrzna przestrzeni publicznej przykościelnej była wypełniona zielenią i aż do połowy XX w. była jedynym, poza cmentarzem, obszarem zieleni w terenie zurbanizowanym, a także jedyną widoczną z rynków grupą wysokich drzew. Druga, zewnętrzna część

w kierunku dominanty, jaką był kościół w krajobrazie kulturowym miejscowości, przestrzeń ta nie miała w ostatnim wieku wyraźnie zdefiniowanych osi kompozycyjnych<sup>12</sup>. Jedyne osie i powiązane z nimi perspektywy widokowe tworzyły się w sposób spontaniczny w ulicach dobiegających do rynku lub poprzez wydłużenie pierzei. Zabudowa pierzejowa pozostawała parterowa lub dwukondygnacyjna, najczęściej wyłącznie mieszkaniowa lub z pomieszczeniami usługowo-handlowymi we frontowej części przyziemia. Skromny detal architektoniczny oraz niewielka skala zabudowy nie pozwalały wyróżnić znaczących elementów kompozycji pierzei rynkowych, w dużej mierze ujednoliconych i skromnych, o płaskich fasadach rozrzeźbionych jedynie przejazdami bramowymi i niewielkimi balkonami. Czasami linię pierzei podkreślano szpalerami drzew (Lelów, Krzepice, Kłobuck). Powierzchnia rynkowa – najczęściej brukowana kamieniem polnym lub gruntowa – również nie definiowała kierunków i osi zagospodarowania przestrzeni rynkowej. W niektórych rynkach zachowywała się studnia miejska, często zamieniana na mechaniczną pompę, jako jedyny element „małej architektury” rynku.

Istotna zmiana nastąpiła po 1945 r. Niewiele małomiasteczkowych rynków z okolic Częstochowy uległo całkowitemu zniszczeniu w trakcie drugiej wojny światowej. Z wyjątkiem Kłobucka i Kamieńska, gdzie praktycznie większość zabudowy pierzejowej przyrynkowej została zniszczona, oraz po części Koniecpola i Żarek, większość rynków w regionie nie została pozbawiona tkanki urbanistycznej w wyniku działań wojennych<sup>13</sup>, zachowując zarówno skalę zabudowy, jak i skromną architekturę. Tylko w kilku przypadkach w rynkach wprowadzono obiekty o znacznej kubaturze i zrywające z zastanym układem pierzejowym i historyczną linią zabudowy. Kluczową zmianą zaistniała w okresie PRL-u było ostateczne usunięcie z rynków targowisk<sup>14</sup> i wytyczenie nowych obszarów o tej funkcji na obrzeżu zespołów zurbanizowanych. Niestety w przestrzeń rynkową opustoszałą po targach wpro-

---

przestrzeni wokół kościołów, o charakterze już bardziej świeckim, w której często nadal kontynuowane są tradycje handlu okazjonalnego (odpusty, zgromadzenia z okazji świąt kościelnych), jest w przypadku świątyni przyrynkowych przejmowana zazwyczaj bezpośrednio przez płytę rynkową (takie rozwiązanie zastosowano między innymi w miejscowościach Żarki, Koniecpol, Przyrów lub częściowo w Kamieńsku). Granicę strefy zewnętrznej, pełniącą rolę przestrzeni buforowej pomiędzy sacrum terenu przykościelnego a pełnym profanum rynku, akcentowano innymi niż ogrodzenie elementami, np. figurą lub krzyżem (Żarki). Subtelny akcent sakralny pozwalał wizualnie wyodrębnić odmienne znaczenie tej części przestrzeni rynkowej.

<sup>12</sup> Inny typ obiektu sakralnego – bożnica, występujący w miejscowościach, gdzie populacja żydowska wynosiła średnio od ok. 20% do ponad 60% ogólnej liczby mieszkańców przed 1939 r., nie miał charakteru dominującego w przestrzeni rynku. Synagoga, najczęściej lokalizowana w odległości jednego kwartału od rynku, nie była widoczna z jego przestrzeni tak jak bryła świątyni chrześcijańskiej. W większości bożnice zostały zniszczone w okresie drugiej wojny światowej. Jedyną zachowaną (poza Krzepicami, gdzie *de facto* powstała poza obrębem miasta) jest synagoga w Żarkach – obecnie przekształcana na centrum kulturowe, położona w niedużej odległości od rynku miejskiego i powiązana z nim dzięki odsunięciu pierzei ulicy łączącej ją z rynkiem we wspólny ciąg przestrzeni publicznej miejscowości.

<sup>13</sup> W Kłobucku do dziś pustka po pierzejach rynkowych wyburzonych już w okresie PRL-u nie została w pełni uzupełniona, w innych zespołach rynkowych wprowadzono nowe obiekty – urzędy gmin i inne obiekty administracyjne (Kłobuck, Janów), zabudowę handlowo-usługową i nowe budynki mieszkalne o wyższej skali (Mstów, Przyrów, Koziegłowy, Koniecpol) oraz inne obiekty (np. stację benzynową – Janów).

<sup>14</sup> Ostatnie targowiska na rynkach istniały między innymi w latach osiemdziesiątych XX w. w Lełowie albo do roku 2008 w Koziegłowach.



wadzono dużą ilość zieleni wysokiej. Utworzenie swego rodzaju parków o funkcji ozdobno-rekreacyjnej, z zielenią zarówno wysoką, jak i niską, często o układach liniowych szpalerów lub alei tylko na obrzeżach (Lelów, Olsztyn, Kamieńsk, Pławno, Krzepice, Koniecpol) lub wręcz o chaotycznych czy przypadkowych formach (Kłobuck, Janów) spowodowało w ciągu kilku dekad całkowite zatarcie charakteru wnętrza urbanistycznego. „Pusta” przestrzeń wewnątrz rynkowych została w całości wypełniona. Pojedyncze wysokie drzewa wprowadzono w towarzystwie zieleni skwerowej do centralnej przestrzeni rynkowej w Mstowie, Przyrowie, Żarkach, co również wpłynęło negatywnie na odbiór przestrzeni rynkowej. Dziś, na początku XXI w., przypadkowa i zageszczona, nieuporządkowana zieleń z tego okresu wciąż jeszcze rozbija optycznie przestrzeń urbanistyczną wielu rynków (Koniecpol, Janów, Lelów etc.), zasłaniając architekturę w pierzejach.

Rynki w okresie 1945–1990 nadal nie stanowiły ujednocionej przestrzeni publicznej o charakterze wyłącznie reprezentacyjnym, przede wszystkim z uwagi na układy komunikacyjne, które niejednokrotnie dzieliły przestrzeń rynkową na odrębne części. Główne drogi przelotowe w tym okresie wciąż biegnęły przez płyty rynków i tu też powstały przystanki komunikacji publicznej<sup>15</sup>. W okresie PRL-u miało miejsce również działanie na rzecz wprowadzenia, wzorem wielkomiejskich założeń wewnątrz publicznych, obiektów mających na celu podniesienie rangi rynków i podkreślenia lub wprowadzenia funkcji reprezentacyjnej, np. poprzez akcję budowy pomników (np. w Mstowie, gdzie powstał pomnik Adama Mickiewicza; w Pławnie czy w Kamieńsku, gdzie zrekonstruowano pomnik Kościuszki) i utworzenia innych miejsc pamięci (pomniki w formie głazów z lokalnego kamienia wapiennego w rynkach w Przyrowie i Janowie). Obok obiektów pomnikowych z towarzyszącą im oprawą (maszty flagowe, tablice informacyjne) wprowadzano nowy układ kompozycyjny w zastanę przestrzeni rynków także przy pomocy elementów współczesnej „małej architektury”, takich jak obudowy studni miejskich, donice z zielenią, tablice i słupy ogłoszeniowe, czy elementów „wyposażenia urbanistycznego”, takiego jak oświetlenie, ławki, siedziska, kosze na śmieci etc. Ustandaryzowane formy tych elementów, używane na terenie całego kraju, nie wpływały na podkreślenie regionalnego charakteru rynków, a często nawet ich sierniężna forma degradowała otoczenie

W okresie po 1990 r. pojawiają się w obszarach rynków nowe pomniki, obiekty pamięci narodowej, współczesne koncepcje zieleni, wreszcie często odmienny, niestandardowy układ nawierzchni podkreślający lub nadający przestrzeni rynkowej nową kompozycję z obiektami tzw. „małej architektury” w projektach obejmujących zazwyczaj całą koncepcję przestrzeni rynkowej. Nadal jednak dość swobodnie pod względem formy architektonicznej, pomimo objęcia ochroną konserwatorską układów urbanistycznych, wprowadzane są nowe obiekty wypełniające luki w pierzejach bądź zastępujące starszą zabudowę. Wsparcie funduszy unijnych lub samorządowych pozwoliło na odnowienie przestrzeni rynków w Przyrowie, Mstowie, Koziegłowach, Kłobucku, Krzepicach, Koniecpolu, Olsztynie, Pławnie, a także częściowe prace w rynkach Lelowa czy Janowa. Jakość tych rozwiązań jest zróżnicowana, jednak można zaobserwować pewną ewolucję w kierunku rozwiązań o wyższej jakości estetycznej niż w poprzednich latach. Wiele zależy od przyjętych rozwiązań prawnych i poczucia estetyki władz gminnych dokonujących wyboru projektów rewaloryzacyjnych.

---

<sup>15</sup> Formy architektoniczne nowych przystanków tylko w wyjątkowych przypadkach były projektowane indywidualnie (Janów i okolice), w pozostałych przypadkach wiaty przystanków były formami przypadkowymi, o małej jakości estetycznej.

## Współczesne rozwiązania i prace rewaloryzacyjne przestrzeni rynkowych w regionie

### Mstów

Kompozycja rynku mstowskiego powstała na planie zbliżonym do trapezu, poszerzającym się w kierunku południowo-wschodnim, gdzie w narożniku pierzeje prostoliniowe uległy odkształceniu w stronę głównej drogi, dzisiejszej ul. Wolności<sup>16</sup>. W odniesieniu do układu lokalacyjnego zaszły niewielkie zmiany. Na zachowanej mapie z 1824 r. nie widnieje rozebrany już w 1811 r. ratusz. Tradycyjny układ dróg wychodzących z każdego z narożników rynkowych uległ w Mstowie zakłóceniu, co wiązało się z lokalizacją tylko jednej przeprawy mostowej na Warcie otaczającej miejscowość łukiem od północy oraz zachodu i brakiem dróg wyłotowych w tych kierunkach. Zamiast ulicy wybiegającej z narożnika północno-zachodniego pojawiła się w centralnej części pierzei północnej droga prowadząca w kierunku mostu. Perspektywa tej drogi po rozbiórce pod koniec XIX w. kościoła leżącego przy przeprawie została ostatecznie zdominowana przez leżący na jej zamknięciu perspektywicznym zespół klasztorny, który przejął rolę parafii miejskiej. Wygląd pierzei jest głównie efektem przekształceń dwudziestowiecznych. Pożar z 1879 r. zniszczył całą wcześniejszą zabudowę<sup>17</sup>, ale część późnodziędnastowiecznych obiektów zastąpiła wcześniejsze objekty. W południowej części rynku zachowały się najbardziej wartościowe dwukondygnacyjne kamienice, łącznie z pełniącym dziś funkcję Gminnego Ośrodka Kultury budynkiem, na elewacji którego zachowała się tablica z 1917 r. poświęcona Kościuszce. Północna pierzeja to z kolei znacznie przebudowane lub wprowadzone po 1990 r. objekty o nadmiernie rozbudowanych formach dachów z lukarnami i jaskrawej kolorystyce, rozbijające tę ścianę urbanistyczną na drobniejsze elementy. W Mstowie współczesne prace rewaloryzacyjne związane z płytą rynkową objęły wprowadzenie nowych rozwiązań zieleni i nawierzchni. Pomimo próby przekształcenia placu w jedną przestrzeń, nadal – tak jak w poprzednim okresie – pozostawiono niemal 1/3 rynku odciętą drogą od pozostałej płyty rynkowej<sup>18</sup>. W głównej części rynku zachowano pewne grupy zieleni wysokiej na obrzeżach dawnego skweru, w całości jednak odzyskana została przestrzeń śródrynkowa jako przestrzeń otwarta – co jest rozwiązaniem poprawnym pod względem konserwatorskim. Mstowski plac Adama Mickiewicza, dawny rynek, w okresie po drugiej wojnie światowej miał podobną kompozycję do dzisiejszej. Jedną trzecią przestrzeni rynkowej – we wschodniej części – obejmowała układ parkingów, komunikacji i przystanek autobusowy. W zachodniej części powstał układ skweru z pomnikiem Mickiewicza postawionym w centrum sformalizowanej, geometrycznej kompozycji obejmującej nawierzchnię i zielen o kompozycji wpisanego w kwadrat okręgu, z trawnikami i klombami w otoczeniu zieleni wysokiej na całej przestrzeni tej części rynku. W pracach rewaloryzacyjnych po 2007 r. pomnik Mickiewicza z 1955 r. przesunięto z centralnego punktu

<sup>16</sup> Spontanicznie ukształtowana oś perspektywiczna ul. Wolności we Mstowie zamknięta została dopiero w XIX w. kapliczką widoczną z przestrzeni rynkowej. Jest to najdłuższa z osi widokowych widocznych z rynku.

<sup>17</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VI, red. F. Sulimierski, W. Walowski, Warszawa 1880–1914, s. 780.

<sup>18</sup> Z uwagi na poprowadzenie w okresie powojennym obwodnicy i nowego wiaduktu nad Wartą ilość ruchu przelotowego zmniejszyła się, ale nadal drogi przechodzą przez płytę rynkową.

placu w kierunku jego zachodniej pierzei. Nowa kompozycja płyty placu nie znosi dominującej roli pomnika w rynku, ale podkreśla przy pomocy układu nawierzchni jego osie przekątne i to na jednej z nich znalazł się pomnik poety. Pomimo wielkości i nowej kompozycji pomnik stał się zaledwie jednym z wielu akcentów przestrzeni, choć poprzez swoją stylistykę i rangę pozostaje wciąż ważnym elementem placu. Nawierzchnia składająca się z układu geometrycznego, zbudowana z kostki granitowej i jasnych płyt tworzy czysty, formalny układ ujednociający przestrzeń rynkową o charakterze reprezentacyjnym, wyraźnie oddzieloną od przestrzeni ulic poprowadzonych wzdłuż każdej z pierzei rynkowej (pokrytej asfaltem z ciągami chodnikowymi z kostki betonowej). W ramach nowego wyposażenia urbanistycznego wprowadzono stoliki do gry w szachy, układ standardowych ławek, metalowe oprawy drzew i koszy oraz pergole wraz z niską zielenią uzupełnioną kilkoma gładzami, częściowo izolujące od ulic kilka stref wypoczynkowych. W pozostałej części rynku, odciętej przez układ komunikacji, powstała wysepka ze studnią miejską w otoczeniu skromnej zieleni. Niestety oddzielenie jej układem komunikacyjnym oraz niewielkie rozmiary spowodowały, że ta przestrzeń sprawia wrażenie przypadkowości. Oddzielenie tej części od płyty rynkowej i wykorzystanie różnych materiałów w nawierzchniach nie przyczyniło się do powstania wspólnej przestrzeni publicznej o jednolitej kompozycji (fot. 1).



Fot. 1. Mstów – rynek po pracach rewaloryzacyjnych. Widok w kierunku narożnika północno-zachodniego z podkreśleniem osi diagonalnej zamkniętej pomnikiem Mickiewicza.  
Stan w 2010 r. (fot. S. Wróblewski)

## Żarki

Jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w. rynek w Żarkach (fot. 2), podobnie jak niemal całość tej prywatnej miejscowości, był obszarem o niskich walorach krajobrazowych.

„Osada sama przedstawia się biednie i brudno. Ulice niebrukowane. Domy murowane porujnowane”<sup>19</sup>. Większość zabudowy przyrynkowej pochodzi z późniejszych okresów, głównie z wieku XX, a obecnie jest w przeważającej części dwukondygnacyjna.



Fot. 2. Żarki – widok rynku w kierunku kościoła. Kompozycja po pracach rewaloryzacyjnych zrywa z osiowością. Zachowana i wprowadzona zielen z indywidualnie projektowanymi elementami małej architektury (oryginalne lampy, ławki, oprawa fontanny, układ nawierzchni) podkreślają reprezentacyjny charakter przestrzeni publicznej. Stan w 2010 r. (fot. S. Wróblewski)

Dziś Stary Rynek w Żarkach jest przykładem dość dobrze zaaranżowanej przestrzeni, ze współczesną, a jednocześnie odwołującą się do form regionalnych „małą architekturą”. Rynek żarecki łączy funkcjonalnie kilka stref, takich jak plac przedkościelny (częściowo wchodzący w płytę rynku, a także dodatkowo tworzący w północno-wschodnim narożniku, poprzez ograniczenie i wycięcie części pierzei, alternatywne małe wnętrza urbanistyczne), strefę reprezentacyjną i rekreacyjną. Plac ma ukształtowaną jeszcze w okresie lokacji główną oś kompozycyjną nakierowaną na leżący w jednym z narożników kościół. Trapezowy kształt planu, z najmniej szeroką pierzeją mieszczącą świątynię, powoduje dodatkowe, optyczne wydłużenie perspektywy rynku w tę stronę. Prace renowacyjne podkreślają tę oś, jednak nie w trywialny, prostoliniowy sposób, ale poprzez wybór linii płynnej tworzącej szkielet kompozycji, między innymi poprzez wybór nawierzchni i małej architektury. Nawierzchnię rynkową utworzono z kilku rodzajów granitów i płyt betonowych, powielając linię falistą nie tylko wzdłuż osi głównej, ale i w osiach poprzecznych

<sup>19</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 738.



do niej, jednak nie w nadmiernie agresywny sposób, lecz dopełniający kompozycję przestrzeni rynkowej. Dość istotne jest to, że nie zachowano przy północnej pierzei traktu kołowego, co pozwoliło na utrzymanie jednolitego charakteru tej przestrzeni i jej formalne ujednolicenie. W przypadku zieleni zredukowano powstały po drugiej wojnie światowej rozbudowany układ skweru do kilku wysokich drzew oraz wprowadzono w ograniczonej formie nową zieleń niską. Z trawnika zajmującego w okresie PRL-u układ całej przestrzeni śródrynkowej pozostawione zostały jedynie niewielkie fragmenty w zachodniej części rynku oraz pomiędzy drzewami w części środkowej. Trawniki wraz z klombami kwiatowymi optycznie izolujące przestrzeń rynkową wprowadzono także od strony najbardziej uczęszczanej drogi. Zachowane z powojennych nasadzeń wysokie lipy poddano nowemu pionowemu formowaniu, a ponieważ ich pierwotny układ nie był geometryczny, powiązany z kompozycją dawnego skweru, dość dobrze osadzono je jako najważniejsze akcenty pionowe w przestrzeni śródrynkowej w nowej kompozycji projektowej. Dzięki swojej wysokości i nieregularnemu układowi tworzą szereg odmiennych perspektyw, zmieniając charakter rynku w zależności od punktu widokowego. Dekoracyjnym zestawieniem zieleni niskiej towarzyszą atrakcyjne nowoczesne formy lamp, obudowy fontanny o płynnej linii kilku basenów, ławek o zróżnicowanych formach, z których to jeden z modeli również odwołuje się do falistej linii struktury rynku. Współczesna „mała architektura” o wyłącznie dekoracyjnej formie, skonstruowana z lokalnego kamienia wapiennego została wprowadzona jako optyczne domknięcie przestrzeni rynku od strony zachodniej i wschodniej. Z układu rynku z okresu dwudziestolecia międzywojennego pozostała jedynie figura maryjna na wysokim postumencie, która wyznacza symbolicznie granicę strefy placu przedkościelnego pomiędzy ścisłym sacrum, dodatkowo oddzielnym od rynku niedużym murem, a strefą całkowicie świecką pozostałej przestrzeni rynkowej.

### Koniecpol

Dość znaczne rozmiary rynku koniecpolskiego (fot. 3) spowodowały wyodrębnienie szeregu stref publicznych w jego wnętrzu urbanistycznym. Ogólny układ kompozycji przestrzeni rynkowej pozostał praktycznie niezmienny w ciągu ostatniego stulecia, pierzeje pozostały zwarte od początku XIX w., a współczesne uzupełnienia architektoniczne zostały poddane znacznej stylizacji, o skali dostosowanej do historycznego układu. Typowo małomiasteczkowe zwarte pierzeje są współcześnie zabudowane obiektami jedno- i dwukondygnacyjnymi. Poza jedynym obiektem o pochodzeniu z XVIII w. większość zabudowy powstała po pożarze miasta w 1879 r.<sup>20</sup> Lokalizacja kościoła w północno-wschodnim narożniku nie dominuje w znaczący sposób w układzie krajo-brazowym przestrzeni rynkowej z uwagi na odsunięcie świątyni w głąb parceli. Wysoki mur kościelny, ze wspaniałą bramą barokową, flankowaną dwoma wieżami w narożnikach działki kościelnej, wypełnia niemal połowę ściany urbanistycznej rynku, ale nie dominuje nad zachowaną dziewiętnastowieczną zabudową pozostałej części pierzei<sup>21</sup>. Centralnym punktem założenia rynku miał się stać pomnik ustawiony w 2003 r. z okazji 560. rocznicy nadania praw miejskich. Obiekt ten o bardzo konserwatywnej formie

<sup>20</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 330.

<sup>21</sup> *Nota bene* pierzeja ta pozbawiona była wylotów ulic w kierunku wschodnim jako jedyna z całości założenia rynku z uwagi na lokalizację świątyni w jej układzie.

wertykalnej, mimo centralnej pozycji w rynku, nie stanowi jednak jego głównej dominanty przestrzennej<sup>22</sup>.



Fot. 3. Koniecpol – rynek po pracach rewaloryzacyjnych. Układ zieleni, nawierzchni i przypadkowego połączenia przestrzeni o różnym charakterze oraz standardowych elementów wyposażenia urbanistycznego w miejscach bez zdefiniowanej kompozycji powodują zatarcie czytelności wnętrza urbanistycznego. Stan w 2010 r. (fot. S. Wróblewski)

Przestrzeń rynkowa została zdominowana przez wprowadzoną po 1945 r. zielen, pozostawioną po pracach rewaloryzacyjnych z ostatniej dekady, mającą zgodnie z koncepcjami projektowymi stanowić tło dla pomnika. Współczesna aranżacja nawierzchni częściowo próbowała podkreślić oś centralną rynku, a pośrednio i pomnik, niemniej jednak to drzewa tworzące rodzaj parku i zajmujące w zwartej grupie ponad połowę przestrzeni rynkowej pozostały dominującym elementem przestrzeni. Pozostawienie kompozycji nawierzchni ścieżek w tej grupie zieleni jako sformalizowanego, radialnego układu z centralnie w miejscu zbiegu traktów umiejscowioną rzeźbą<sup>23</sup> nie tworzy wartościowego układu. Dodatkowe przypadkowe wprowadzenie kilku asymetrycznych dróg, wprowadzenie różnych funkcji pomiędzy ścieżkami – placu zabaw, handlu tymczasowego etc. – zakłóca kompozycję, a sama

---

<sup>22</sup> W publicznej strefie rynku koniecpolskiego funkcjonuje dodatkowy obiekt pomnikowy – pochodzący z 2009 r. głaz z tablicą poświęconą Janowi Kiepurze. Również ten obiekt został osadzony w narożniku klombu zieleni i częściowo przez tę zielen jest zdominowany.

<sup>23</sup> Rzeźba figuralna odwołuje się ideowo do wielkowiejskich założeń parkowych, niemniej jednak pozostaje w nazbyt tradycyjnym ujęciu ikonograficzno-stylistycznym.



zieleń, mimo częściowej jej redukcji, również nie tworzy czytelnej struktury. Układ nawierzchni w pozostałej części płyty rynkowej także sprawia wrażenie przypadkowości. Nagromadzenie w przestrzeni rynku zbyt różnorodnych elementów „małej architektury” oraz form nawierzchni powoduje wrażenie chaosu (występuje tu herb miasta, płytowa plansza do gry w szachy, kilka układów prostokątnych kontrastujących z radialnym i płynnym układem części „parkowej” oraz nawierzchnia gruntowa i zróżnicowanie materiału nawierzchni oraz układu parkingów o różnym kącie parkowania w odmiennych pierzejach), dodatkowo potęgowanego przez zróżnicowane formy zieleni niskiej i trawników. W podobnie przypadkowy sposób wprowadzono standardowe formy ławek, donic oraz innych elementów „małej architektury”, takich jak słupy ogłoszeniowe i stoliki do gry w szachy czy zegar słoneczny. Mimo sformalizowanego układu całego rynku, czytelnego głównie z lotu ptaka, struktura rynku po renowacji wydaje się być wypadkową kolejnych przekształceń, nagromadzenia form i struktur, co w efekcie nie tworzy wrażenia przemyślanej i racjonalnej kompozycji.

### Lelów

W przypadku Lelowa wygląd przestrzeni publicznej rynku w radykalny sposób uległ zmianom dopiero w latach siedemdziesiątych XX w., kiedy to w jego centralnej części, po usunięciu targowiska wprowadzono wysoką zieleń w miejscu nawierzchni gruntowej rynku (fot. 4).



Fot. 4. Lelów – rynek przekształcony współcześnie, z wysoką zielenią nie formowaną w grupy, prowincjonalną rzeźbą, sformalizowanym, ale w dużej mierze przypadkowym układem nawierzchni wykonanym z najtańszych rozwiązań materiałowych i standardowymi elementami wyposażenia urbanistycznego rozmieszczonymi w równie przypadkowych miejscach. Stan w 2010 r. (fot. S. Wróblewski)

W kompozycji pierzei nie zaszły znaczące zmiany. Lokacyjny układ niemal idealnego kwadratu z wychodzącymi z narożników ulicami nie został – poza zmianami we wschodniej pierzei – zakłócony powojennymi uzupełnieniami, a współczesna zabudowa plombowa raczej wpisuje się pod względem urbanistycznym w ten zespół przestrzenny. Niestety, jakość architektoniczna zarówno radykalnie przebudowanych obiektów, jak i współcześnie wybudowanych pozostaje elementem degradowującym zespół urbanistyczny miejscowości. Poza zielenią w obrębie rynku do czasu transformacji ustrojowej nie zachodziły zmiany. Dopiero w latach po 1990 r. pojawiło się kilka elementów w północnej części przestrzeni rynku, gdzie wprowadzono tablicę poświęconą 800-leciu Lelowa, uzupełnioną w ostatnich latach o drewnianą rzeźbę Kazimierza Wielkiego. W centrum lełowskiego rynku znalazł się obiekt *stricte* dekoracyjny (głaz z piaskowca) ustawiony w ramach ostatniej pseudomodernizacji rynku, obejmującej poprowadzenie kilku ścieżek wybrukowanych kostką betonową, zbiegających się radialnie i tworzących okrągły plac wokół centralnego głazu. Wprowadzono również standardowe ławki i kosze na śmieci, oraz uzupełnienie zieleni. Całość zagospodarowania jednak ma niskie wartości estetyczne i *de facto* nie wpływa na podniesienie rangi rynku.

### Przyrów

W porównaniu ze stanem z początku wieku XIX<sup>24</sup> największe zmiany w przestrzeni rynkowej Przyrowa zaszły na przełomie wieków XIX i XX. Wymieniona została wtedy nie tylko zabudowa drewniana na murowaną w pierzejach rynkowych, ale i same pierzeje przyrynkowe stały się całkowicie zwarte. Wybudowany w latach 1908–1911 kościół, który powstał na miejscu wcześniejszego, drewnianego obiektu, całkowicie zmienił sylwetę panoramy wydłużonego rynku przyrowskiego. Położenie świątyni w narożniku rynku spowodowało przejęcie przez płytę rynkową części przestrzeni sakralnej w rodzaju placu przedkościelnego. Dość nietypowy wydłużony kształt rynku, uformowany w trakcie lokacji miasta, zachował układ czterech dróg wylotowych w węższych pierzejach w niezmienionej formie. W okresie po 1945 r. zaszły w rynku niewielkie zmiany – wymieniona i podwyższona została o około jedną kondygnację pierzeja wschodnia i południowa, a w samym rynku wprowadzono kilka drzew. W 1984 r. w północnej części powstał pomnik w formie głazu poświęconego bohaterom drugiej wojny światowej. W 2005 r. przeprowadzono prace rewaloryzacyjne – przesunięto i zsakralizowano poprzez dodanie elementów chrześcijańskich pomnik, którego estetyka nie została znacząco poprawiona, wprowadzono także nowy układ nawierzchni z kostki betonowej i granitowych płyt w układzie szachownicowym oraz dodano zieleni i „małą architekturę”. Dwa ostatnie elementy kompozycyjne – zieleni i „mała architektura” – w swoich obecnych formach niestety nie podnoszą estetyki przestrzeni rynkowej. Obok standardowych elementów, takich jak stoliki do gry w szachy, ławki, lampy, wprowadzono dwa nowe obiekty: obudowę studni o stylizowanej oprawie, o typowej, ale nie kontrowersyjnej architekturze, w dość interesujący sposób wypełniająca przestrzeń w centrum rynku, oraz w południowej części wnętrza rynku „wiątę” chroniącą budkę telefoniczną, słup ogłoszeniowy oraz siedziska – stanowiącą rodzaj pomnika upamiętniającego w prowincjonalnej i mało estetycznej formie dzieje miasta. Równie prowincjonalna okazała się forma zieleni. Obok rozrzedzonych szpalerów klonów poprowadzonych wzdłuż pierzei wprowadzono od strony drogi przelotowej, przechodzącej po stronie zachodniej oraz obok parkingów otaczających rynek z każdej strony, trawniki z wyjątkowo skromną

<sup>24</sup> Stan ten możemy zaobserwować na zachowanej w częstochowskim Archiwum Państwowym mapie miejscowości z 1826 r.

zielenią klombową. Całość prac była jedną z pierwszych realizacji tego typu i poza elementami obniżającymi estetykę – zielenią i wiatą – to w dużej mierze mało zaktywizowana przestrzeń. Ewidentnym błędem było poprowadzenie dróg wzdłuż każdej z pierzei, co przy znacznym ruchu powoduje odizolowanie przestrzeni płyty rynkowej.

### Krzepice

W przypadku rynku krzepickiego przestrzeń rynkowa w swojej centralnej części od okresu lokacji zdominowana była przez układ komunikacji przelotowej. Sam rynek położony nie w idealnym środku zespołu urbanistycznego Krzepic, lecz na jego obrzeżach, łączył we własnej przestrzeni także funkcje nietypowego placu przedkościelnego. Co prawda sam kościół orientowany był w przeciwną stronę niż plac rynkowy, znajdujący się od strony prezbiterium świątyni, niemniej jednak istotną częścią zachodniej, dość krótkiej pierzei było ogrodzenie kościoła z masywną bramą wchodzącą ryzalitowo w przestrzeń rynkową. Oś kompozycyjna ukształtowana w jej kierunku stała się niemal równoważna do równoległej drogi przelotowej. W układzie lokacyjnym dominowała droga wschód–zachód, przecinająca krótsze pierzeje rynkowe w centralnej ich części, pozbawione innych dróg w narożnikach. W dłuższych bokach rynku pierzeje miały tradycyjny układ z wychodzącymi w narożnikach ulicami, a zabudowa powstała w całości po pożarze z 1881 r.<sup>25</sup> W okresie dwudziestolecia międzywojennego w przestrzeni rynkowej jako nowy element pojawiła się jedynie studnia miejska. Zabudowa pierzei pozostała niska – parterowa lub dwukondygnacyjna. Płyta rynkowa została wybrukowana, a przy pierzejach pojawiły się drzewa w nieregularnych szpalerach. Stan ten przetrwał okres powojenny, w którym wprowadzono w centralną przestrzeń rynku park w formalnym układzie. W latach siedemdziesiątych XX w. przeprowadzono prace remontowe i dopiero zmiany rewaloryzacyjne po 2007 r. przekształciły rynek w salon miejski. Zarówno nawierzchnia, jak i układ zieleni oraz towarzysząca im „mała architektura” poddane zostały czysto geometrycznej kompozycji. Nietypowe dla współczesnych rozwiązań rewaloryzacyjnych przestrzeni rynkowej było pozostawienie ruchu drogowego prowadzącego przez centrum przestrzeni rynkowej, co podzieliło płytę na dwie, asymetryczne części. Dodatkowo pozostawiono ruch kołowy dookoła rynku z miejscami parkingowymi, co izoluje płytę rynkową od ścian urbanistycznych. Zieleń wprowadzono w postaci szpalerów drzew wokół rynku (w tym układzie zachowano północny szpaler z powojennych nasadzeń) oraz niedużych trawników obwiedzionych zgeometryzowanymi żywopłotami. W północnej pierzei dość znaczna różnica poziomów między płytą rynkową a ulicą przypierzejową została zniwelowana przy pomocy zieleni. Zieleń pełni też rolę izolacyjną, w północnej części rynku oddzielając płytę od ulicy przelotowej. W południowej części, w postaci dwóch okrągłych klombów na płycie rynkowej, stanowi rodzaj wyposażenia urbanistycznego – kontrastującego formą z układem nawierzchni, a jednocześnie wypełniającego centralną przestrzeń tej części płyty. Z nowych elementów wprowadzono w północnej części fontannę o stylizowanej, historyzującej formie. W nawierzchni opartej na kompozycji kwadratów w jeden z nich wpisano herb miasta. O ile północna część przy standardowym wyposażeniu urbanistycznym (ławki, oświetlenie, kosze na śmieci) – dzięki zachowanej formie zieleni oraz ekspozycji panoramicznej na kościół – tworzy koherentne wnętrze, to południowa część rynku poprzez oddzielenie, mimo pewnej konsekwencji w zagospodarowaniu, tworzy wrażenie pustki.

<sup>25</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, dz. cyt., s. 784.

## Kłobuck

Przestrzeń obecnego placu Jana Pawła II w Kłobucku jako sfera publiczna praktycznie przestała istnieć w wyniku działań w okresie II wojny światowej i planistów PRL-u. Przed 1939 r. rynek miasta zdominowany był przez kościół p.w. św. Marcina, którego wieża stanowiła najważniejszy element panoramy od strony południowej pierzei. Działka kościelna nie pozwoliła na pełne ukształtowanie pierzei południowej rynku oraz spowodowała, że nie powstała druga z ulic wychodząca z tej pierzei. Dodatkowo orientacja kościoła nie pozwoliła na utworzenie placu kościelnego od strony wejścia głównego, natomiast jego rolę przejęła przestrzeń parceli kościelnej pomiędzy rynkiem a kościołem<sup>26</sup>. Po drugiej wojnie światowej częściowo odbudowano zabudowę zniszczoną w 1939 r., jednak w latach siedemdziesiątych XX w. wyburzono dwie pierzeje – wschodnią i północną – z towarzyszącą im zabudową gospodarczą, co całkowicie zniszczyło układ rynku jako wnętrza urbanistycznego. W planach z tego okresu zaistniała idea odbudowy ratusza, skończyło się na wprowadzeniu przypadkowej zieleni wysokiej i przystanków autobusowych<sup>27</sup>. Po 1990 r. rozpoczęto odbudowę pierzei wschodniej oraz uzupełnień w pierzei zachodniej – w większości w postaci stylizowanych na formę kamieniczek budynków dwukondygnacyjnych z poddaszem. Północna pierzeja nie została odbudowana. W ramach ściany urbanistycznej w tej części placu występuje budynek starostwa powiatowego, zbudowany w okresie PRL-u w miejscu kolejnego, niezwiązanego z dawnym rynkiem, kwartału zabudowy. Projekt rewitalizacji powstał po 2005 r. Prace rozpoczęto w 2009 r. i objęły one współczesną koncepcję zagospodarowania płyty rynkowej. Zachowano układ drzew z powojennych nasadzeń, ale wprowadzono przy pomocy małej architektury i dodatkowej linii drzew kilka osi kompozycyjnych. Dodane zostały nowe, współczesne formy umeblovania urbanistycznego. W nawierzchni zastosowano zarówno ujednolicający układ geometrycznych kształtów z płyt granitowych, z obniżeniem terenu w miejscu dawnego kwartału północnego, jak i tradycyjnie uformowany, diagonalny układ komunikacji pieszej przez płytę rynkową. Najbardziej interesujące rozwiązanie występuje w północnej części obecnej płyty, powstałej w miejscu dawnego kwartału, gdzie wykorzystując znaczne nachylenie terenu, wprowadzono nawierzchnię o wyprofilowanym spadku, łączącą się z unikatową formą fontanny uformowanej w postaci ściany wodnej i ze współczesnym transparentnym pawilonem o modernistycznej formie. W maju 2012 r., zrewitalizowany rynek zgłoszony został przez Towarzystwo Urbanistów Polskich do konkursu na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną. Wciąż jednak pozostaje przestrzenią niezaktywizowaną, pozbawioną zarówno atrakcyjnej pierzei w północnej części, jak i wypełnień architektonicznych w pierzei wschodniej<sup>28</sup>. Powiększenie placu o wielkość całego kwartału i ulicy wydłużyło i powiększyło pierwotny, historyczny układ kompozycyjny wnętrza urbanistycznego, a jednocześnie wymogi konserwatorskie, które nakazywały zachowanie skali architektonicznej pierwotnego założenia przedwojennego i jakość tychże uzupełnień, stworzyły niespójną przestrzeń o koherentnej wizji projektowej przestrzeni w centrum i raczej przypadkowej w pierzejach.

<sup>26</sup> Sam kościół przyczynił się do powstania jeszcze jednego alternatywnego do rynku wnętrza. W obecnej ul. 3 Maja dobiegającej do kościoła od strony południowej i z uwagi na teren kościelny rozszerzający się w swojej północnej części po wyburzeniu pierzei przyrynkowych plániści z okresu PRL-u utworzyli rodzaj skweru z pomnikami i miejscem pamięci narodowej, przejmującego tę funkcję po rynku.

<sup>27</sup> *Kłobuck. Dzieje miasta i gminy (do roku 1939)*, red. F. K iryk, Kraków 1998. s. 158.

<sup>28</sup> Odrębnym zagadnieniem pozostaje kwestia jakości architektonicznej niektórych rozwiązań uzupełniających istniejącą zabudowę pierzejową i komponujących nowe pierzeje, powstałych już po 2000 r.



## Kozięglowy

Jedną z ostatnich realizacji prac rewaloryzacyjnych w przestrzeniach rynkowych w regionie stał się rynek kozięglowski (fot. 5). Prace zakończono w 2011 r. Inwestycja ta – jako jedna z niewielu tego typu prac – poprzedzona była intensywnymi badaniami archeologicznymi, które miały na celu odnalezienie pozostałości ratusza.



Fot. 5. Kozięglowy. Rynek z ucztylnionym obrysem dawnego ratusza i interesującą współczesną małą architekturą. Stan w 2013 r. (fot. S. Wróblewski)

Przed rewaloryzacją przestrzeń rynkowa pozostawała praktycznie niezmienną w odniesieniu do poprzednich okresów. Dość długo funkcjonowało w niej targowisko, jako jedno z ostatnich w regionie, usunięte ostatecznie z płyty rynkowej dopiero przed 2008 r. Wygląd pierzei od XIX w. praktycznie pozostawał również niezmienny. W okresie PRL-u nastąpiła wymiana zabudowy na parcelach, ale z zachowaniem skali małomiasteczkowej i w liniach historycznej urbanistyki. W tym okresie w centrum wprowadzono zieleń wysoką w układzie sformalizowanego skweru. Kompozycja nie była wyłącznie geometryczna, z powodu funkcjonowania układu komunikacyjnego ulic biegnących po łuku w południowo-wschodniej części rynku, co spowodowało asymetrię rozwiązań i brak ujednolicenia całości przestrzeni rynkowej. Ten układ dróg został zachowany po pracach rewaloryzacyjnych. W rynku kozięglowskim zachowano również rozkład ulic biegnących prostoliniowo wzdłuż pozostałych pierzei, ale w przeciwieństwie do innych omawianych już rozwiązań nawierzchnia została optycznie zintegrowana z płytą rynkową, co uczyniło przestrzeń całości jednorodną kompozycją. Z dawnych nasadzeń zachowano wiele drzew w układzie obrzeżnym, pozostawiając centrum z interesującym układem geometrycznym nawierzchni z kostki granitowej w dwóch

kolorach. Fundamenty dawnego ratusza zostały podkreślone kamieniem wapiennym i częściowo wyprowadzone nad powierzchnię terenu. Najbardziej dekoracyjnym elementem stała się fontanna z odwołującymi się do herbu miasta elementami oraz pergola chroniąca przed słońcem część siedzisk zgromadzonych na planie okręgu koncentrującego się wokół fontanny. Odmienne ukształtowano również klomby i zieleń niską, tu obwiedzioną płytami kamiennymi, co nie tylko podkreśla ich formę (również nawiązującą zarówno do linii koncentrycznych form w części centralnej, ale i tworzącą dodatkowe formy), lecz i dodatkowo chroni przez wejściem na zieleń niską. Wprowadzono również, w powiązaniu z głównym motywem kompozycji nawierzchni, układ siedzisk z klombami w jednej kompozycji i tablice informacyjne. Jedynym elementem standardowym stały się lampy oświetleniowe, ale ich mało atrakcyjna forma w nocy jest niwelowana przez podświetlenie fontanny. Zrównoważenie elementów wyposażenia urbanistycznego i zieleni oraz ciekawa forma kompozycji nawierzchni ujednoliciącej całość przestrzeni powoduje, że rynek ten jest odbierany jako najbardziej koherentna przestrzeń publiczna tego typu o dużych walorach estetycznych.

## **Olsztyn**

Rynek olsztyński, którego przestrzeń poddano pracom rewaloryzacyjnym ukończonym w 2013 r., do okresu dwudziestolecia międzywojennego posiadał pierzeje głównie z zabudową drewnianą w układzie rozluźnionym i był pozbawiony zieleni oraz innych elementów w centrum. Dopiero w okresie międzywojennym wprowadzono wiele obiektów murowanych w pierzejach – między innymi budynek Urzędu Gminy (obecnie Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka). W dwudziestoleciu międzywojennym wprowadzono również chodniki w rynku<sup>29</sup>. Jednak dopiero w latach sześćdziesiątych XX w. przearanżowano płytę rynku na skwer zielony w południowej części, przed ówczesnym budynkiem gminnym, a także zorganizowano układ komunikacji w jej północnej części. W tym okresie nastąpiła również wymiana zabudowy – we wschodniej pierzei pojawiły się pawilony handlowe, a w zachodniej zabudowa drewniana ustąpiła murowanej zabudowie jednorodzinnej. Układ komunikacji pozostawał bez zmian do końca PRL. Po 1990 r. wprowadzono w północnej części elipsoidalne rondo, a ten element pozostał również po pracach rewaloryzacyjnych, które niemal w całości usunęły zieleń z płyty rynkowej, w jej miejsce wprowadzono dwa niskie szpalery drzew podświetlanych w nocy. Pojawiła się również fontanna powiązana częściowo z płytą rynkową, w której zaznaczono różnice poziomów terenu płyty i zejście do poziomu ronda oraz elementy „małej architektury”. Całość jednak została rozstawiona po obrzeżach, co przyczynia się do powstania wrażenia pustki w centrum.

## **Pozostałe rynki ośrodków gminnych**

Rynki w miejscowościach takich jak Janów czy Kamięnsk wciąż czekają na prace rewaloryzacyjne. Ich obecny wygląd w dużej mierze nadal pozostaje pod wpływem zmian z okresu PRL-u. Istniejące założenie rynkowe w Janowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego i niemal do lat sześćdziesiątych XX w. pozostawało praktycznie niezmienione w przypadku układu linii pierzei z regularnym kwadratem o boku 150 na 150 m i wylotami w centrum pierzei zachodniej i wschodniej. Ukształtowana przez kościół dodatkowa oś

<sup>29</sup> M. Romański, *Z dziejów gminy Olsztyn*, Olsztyn 2009, s. 34.



kompozycyjna, polegająca na poszerzeniu jednej z ulic wylotowych w pierzei południowej, została w okresie PRL-u poddana próbie zmiany charakteru poprzez budowę pomnika u jej wylotu. Wówczas powstały też: obudowa studni, zmieniona po 1990 r. w bardziej regionalną, oraz w przestrzeni rynkowej stacja benzynowa – zlikwidowana dopiero w 2013 r. Nasadzenia z tego okresu są dziś dominującym elementem przesłaniającym pierzeje rynkowe. Współczesna toporna „mała architektura”, na którą składają się tandetne słupy ogłoszeniowe i tablice reklamowe wprowadzone przy wybrukowanych kostką betonową parkingach lub nawet w obrębie płyty rynkowej, deprecjonuje całość założenia. W porównaniu z okresem przed ok. 1970 r.<sup>30</sup> widać znaczne zagęszczenie pierzei rynkowych. Zabudowa rolnicza (stodoły, budynki gospodarcze) obecna jeszcze w połowie XX w. w ekspozycji pierzei jest obecnie niewidoczna z wnętrza placu rynkowego, a nowa – łącznie z przebudowanym budynkiem lokalnego Urzędu Gminy – zachowała układ linii założenia lokacyjnego. Z dodanych elementów, poza betonową kostką brukową w miejscach parkingów i podejścia do kościoła, po 1990 r. pojawiły się wyłącznie lampy. Całość rynku jest pod względem krajobrazowym przestrzenią zaniedbaną i przypadkową. Projekt rewaloryzacji janowskiego rynku – obecnego placu Grunwaldzkiego – obecny w archiwum Konserwatora Wojewódzkiego obejmuje utworzenie w centrum płyty rynkowej rysunku dużej podkowy – elementu heraldycznego miejscowości, na którą składać się mają elementy powierzchni płyty, zieleni i ławki wraz z oprawą „małej architektury”. Projekt obejmuje też pozostawienie dużej ilości zieleni w centrum w dość przypadkowym układzie z nasadzeń po 1960 r. Pozostawiony został istniejący układ komunikacyjny wynikający z siedemnastowiecznej lokacji wraz z podkreśleniem osi kompozycyjnej w kierunku kościoła. Nagromadzenie elementów kompozycyjnych przypomina jednak prace w koniecpolskim rynku i może osiągnąć podobne efekty.

Również w Kamieńsku – miejscowości porównywalnej z Lelowem czy Janowem pod względem zamożności, a dodatkowo pozbawionej atrakcyjnej pod względem turystycznym lokalizacji – dominuje wrażenie zaniedbania i przypadkowości. Kamieński rynek o wydłużonym trapezowatym kształcie rozszerza się w kierunku północnym i do dziś pełni funkcję głównego węzła komunikacyjnego z kilkoma przystankami autobusowymi, a jednocześnie powiązany jest z przestrzenią kościoła lokowanego w obrębie wschodniej pierzei. W porównaniu z okresem dwudziestolecia, kiedy to pozostawał praktycznie pustą przestrzenią, wybrukowaną kamieniem polnym, z umiejscowionym w północnej części pomnikiem Kościuszki zbudowanym w latach 1917–1923, wokół którego wprowadzono skromną zieleni, rynek zmienił się znacznie po drugiej wojnie światowej. W okresie PRL-u zrekonstruowano pomnik zniszczony w trakcie ostatniej wojny światowej i dodano kompozycję kilku skwerów założonych na planie kwadratów, wypełniających centralną przestrzeń płyty. Pojawiły się również obiekty „małej architektury” – kioski „Ruchu” i punkty kasowe oraz oprawa dodanego nowego pomnika. Duże zmiany zaszły również w pierzejach rynkowych, gdzie w zachodniej pierzei, a także w narożniku południowo-wschodnim powstały, w miejscu zburzonych w trakcie ostatniej wojny pierzei, duże obiekty handlowe i usługowe. Obiekty te, przeskalowane w stosunku do zachowanej struktury architektonicznej i znacznie odsunięte od historycznej linii urbanistycznej, wpływają na znaczące obniżenie wartości estetycznej przestrzeni rynkowej. Zaniedbana architektura, zarówno z tego okresu, jak i wcześniejsza, przyczynia się do pogłębienia wrażenia destrukcji walorów krajobrazowych tej przestrzeni.

---

<sup>30</sup> Stan widoczny na inwentaryzacji w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Częstochowie.

## **Ankieta**

W dniu 25 sierpnia 2013 r. (niedziela) przeprowadzona została wśród mieszkańców Żarek, Mstowa i Lelowa<sup>31</sup> ankieta dotycząca odbioru przestrzeni publicznych rynków po przeprowadzonych pracach rewalityzacyjnych.

Pytania obejmowały:

- wskazanie przestrzeni, w której mieszkańcy spędzają czas wolny w miejscowości;
- podanie alternatywnego miejsca odpoczynku, rekreacji;
- ocenę przestrzeni rynkowej po rewitalizacji – z omówieniem ewentualnych korekt i zmian.

Wśród stałych mieszkańców Żarek ponad 90% odpowiedzi jako pierwszy wybór przestrzeni „rekreacyjnej”, w której się spędza czas wolny poza domem we własnej miejscowości lub okolicy, wskazywało na rynek. W kolejnych wskazaniach dotyczących miejsc alternatywnych ponad 60% respondentów spędzanie czasu wolnego wiązało z obszarami sportowymi – basenem miejskim oraz boiskiem, pozostali wskazywali na różne tereny: od obszaru sanktuarium w pobliskim Leśniowie – ok. 10% respondentów (przestrzeń obejmująca nie tylko teren kościoła z zespołem klasztornym, ale również park z zielenią ozdobną i źródłem), obszar Jury w okolicy (ok. 20% respondentów), do terenu przykościelnego (ok. 5%).

Na pytanie dotyczące możliwych zmian i braków w przestrzeni rynku ok. 65% odpowiedzi stałych mieszkańców miejscowości dotyczyło przebudowy fontanny (ze wskazaniem na dotychczasową formę jako nieadekwatną, nieodpowiadającą lokalnym potrzebom i podkreśleniem jako lepszych przykładów realizacji w pobliskich Koziegłowach i Olsztynie), w pozostałych wypowiedziach dominowały problemy związane z komunikacją. Kwestiami istotnymi stały się układ drogi powiatowej przebiegającej przez jedną z pierzei rynkowej, izolujący od jednej z pierzei przestrzeń rynkową, oraz kwestia jakości chodników w części pierzei niewyremontowanych, w pasie drogowym tejże drogi powiatowej. Wśród rodzin z dziećmi podkreślano brak strefy izolacyjnej od strony uczęszczanej drogi, co zaburzało poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni rynkowej. Z kolei wśród osób przebywających w Żarkach turystycznie lub z wizytą rodzinną dominowały wypowiedzi związane również z kwestią izolacji drogi przelotowej od rynku i zachowaniem czystości w obszarze stref publicznych – natomiast kwestia fontanny uznana została za nieistotną. Przestrzeń rynkowa jako całość została uznana za zagospodarowaną poprawnie przez obie grupy.

Ankieta przeprowadzona w rynku w Mstowie przyniosła odmienne wnioski. Przestrzeń rynkowa została uznana przez respondentów za „pustkę”, „pustą przestrzeń” pozbawioną elementów pozwalających na częste spędzanie czasu. Większość respondentów była w wieku emerytalnym i choć dość długi czas spędzali w rynku, to na wskazanie miejsca, w którym mieszkańcy spędzają czas wolny ponad 50% wymieniło zrewitalizowane tereny spacerowe, sportowe oraz kąpieliska w wykreowanej strefie rekreacyjnej nad Wartą

---

<sup>31</sup> W Lelowie w obszarze rynku na pytania ankiety odpowiedziało jedynie dwóch mieszkańców, co powoduje brak możliwości wyciągnięcia wniosków. W obszarze rynku w okresie prowadzenia ankiety nie przebywały żadne osoby w celach „rekreacyjnych” – przestrzeń rynkowa służyła jedynie komunikacji, głównie samochodowej. Turyści przyjeżdżający do miejscowości również nie zatrzymują się dłużej w rynku, przechodząc do ohelu cadyka lub kościoła – oba obiekty znajdują się poza rynkiem, ale w bezpośredniej jego bliskości, stąd rynek służy głównie jako miejsce do parkowania.

na obrzeżach miasta, a nie rynek. Młodszy respondenci wskazywali w większości tereny sportowo-rekreacyjne z kąpieliskiem nad Wartą, które powstały po 2009 r. Wśród przyczyn opustoszenia płyty rynkowej respondenci uznawali poprowadzenie dróg wokół rynku, z podkreśleniem faktu, że niemal 1/3 płyty rynku została odizolowana drogami przejazdowymi i brak izolacyjnej zieleni od strony ważniejszych dróg. Na pytanie dotyczące zmian lub braków w przestrzeni rynkowej 90% respondentów wnioskowało o budowę toalet oraz zieleni izolującej. Sygnalizowane przez ankietowanych „wrażenie pustki” w przestrzeni rynkowej w Mstowie – opisywane jeszcze w pracach Drexlera i Kuehnela jako immanentna cecha rynków małych miasteczek – wydaje się być w dużej mierze subiektywnym odczuciem, raczej związanym z faktem braku aktywizacji przestrzeni pod względem społecznym czy kulturalno-rozrywkowym. Zjawisko to wiąże się również z brakiem zróżnicowanej oferty handlowo-usługowej w części pierzei. Wyposażenie urbanistyczne zostało tu ograniczone jedynie do ławek wokół przestrzeni rynkowej i kilku stolików do gry w szachy. Obok wnioskowanych toalet pojawiły się również dwie wypowiedzi dotyczące potrzeby budowy fontanny.

Wśród ankietowanych nikt jednak nie zwrócił uwagi na nadmierną obecność reklam wkraczających w przestrzeń publiczną oraz jaskrawą kolorystykę nowych i odnawianych obiektów wyraźnie degradujących dzisiejsze wnętrza rynkowe. Jest to problem dość istotny, deprecjonujący dzisiejszy krajobraz kulturowy rynków małomiasteczkowych.

Oczywiście ankieta nie jest w pełni obiektywnym źródłem poglądów i potrzeb wszystkich mieszkańców w danych miejscowościach. Objęła jedynie osoby przebywające w czasie wolnym w rynkach miejscowości, a więc np. w Mstowie głównie w wieku emerytalnym, choć w Żarkach ankietowani reprezentowali wszystkie przedziały wiekowe.

### Wnioski

Na podstawie danych wynikających z ankiety oraz obserwacji można wyciągnąć jednak podstawowe wnioski dotyczące współczesnych potrzeb w stwarzaniu przestrzeni publicznej. Teren o charakterze publicznym, jaką stanowi rynek, pod względem kompozycji przestrzennej powinien stanowić jednolite wnętrze przestrzenne, o charakterze co najmniej półzamkniętym – z minimum jedną lub dwoma pierzejami raczej zwartymi, wydzielającymi je od pozostałej struktury miejscowości. Pierzeje pozbawione zabudowy lub z zabudową nieciągłą i nieliniową powodują optyczne rozbicie przestrzeni wspólnej. Dość istotnym zagadnieniem pozostaje jakość architektury wprowadzanej współcześnie w miejsce wcześniejszych rozwiązań. Niejednokrotnie realizowane obiekty o formach nadmiernie rozbudowanych partii poddaszy i detalu architektonicznym nienawiązującym do regionalnych rozwiązań, rozróżbione w bryle – a szczególnie w partii wejścia, przeskalowane, o prowincjonalnej estetyce – podobnie jak budynki z poprzedniego okresu PRL-u będą stanowić smutne memento dzisiejszych czasów. Dlatego koniecznym jest szczegółowe określenie zasad projektowania – form architektonicznych, łącznie z detalem architektonicznym, użytymi materiałami i obowiązującą kolorystyką w lokalnych planach zagospodarowania przestrzennego. Podstawowym pytaniem pozostaje, czy tylko w pierzejach powinny być lokalizowane usługi. W przypadku akcentowanej przez lokalne społeczności wrażenia „pustki” do tego odczucia przyczynia się brak zróżnicowanych usług zarówno w pierzejach, jak i centralnej części rynku, gdzie należałoby jednak wprowadzać również możliwość prowadzenia handlu czy usług okresowych w specjalnie wydzielonych obszarach.

Przeźren śródrynkowa wnętrza powinna funkcjonować z wyraźnie zaznaczoną strefą izolacyjną (w postaci zieleni czy elementów „małej architektury”), zapewniającą poczucie bezpieczeństwa w przypadku funkcjonowania ruchu kołowego w rynku. W przypadku tak małych miejscowości niemożliwe jest całkowite zamknięcie dla ruchu kołowego, ale błędem wydaje się być dzielenie płyty rynkowej na mniejsze części – tak jak w przypadku Krzepic czy Mstowa. W obu przypadkach odizolowanie poprzez trakt komunikacyjny mniejszej części płyty powoduje, że jest ona praktycznie nieużytkowana w żadnej formie przez mieszkańców, a reprezentacyjna „pusta” przestrzeń nie jest odczytywana jako wspólna część z uwagi na wizualne zróżnicowanie nawierzchni części płyty rynkowej i traktu przejazdowego. W przypadku tworzenia wspólnej przestrzeni poprzez ujednoczenie nawierzchni warto korygować funkcjonujące układy komunikacyjne i zamykać dla ruchu kołowego co najmniej jedną pierzeję lub przynajmniej znacznie ograniczyć ruch przelotowy w całości rynku. Aby zachować jako świadectwo przemian historycznych układy komunikacji, wystarczy wzorem Kłobucka odznaczyć – czy to przy pomocy nawierzchni, czy osi kompozycji nowego zrewaloryzowanego układu – poprzednie trakty komunikacyjne.

Otwarta niezagospodarowana przestrzeń jest wartością, która powinna funkcjonować w reprezentacyjnych układach wnętr urbanistycznych, a wśród rozlicznych funkcji, jaką pełnią rynki, funkcja „miejskiego salonu” staje się najbardziej podkreślana przez władze samorządowe. Faktycznie wiele z dawnych funkcji rynków jest dzisiaj przejmowanych przez inne obszary – funkcje rekreacyjne przez tereny sportowe i turystyczne. Usługi handlowe najczęściej znikają z rynków z uwagi na budowę sklepów wielkopowierzchniowych, których lokalizacja na obrzeżach tego typu miejscowości jest błędem. Może wypadałoby się zastanowić na częstszym wprowadzaniu możliwości handlu okresowego w przestrzeni rynkowej nawet kosztem funkcji reprezentacyjnej.

Dość istotną potrzebą społeczną wydaje się być wprowadzenie wody do przestrzeni publicznej, czy to w postaci fontanny (najbardziej pożądaney przez ankietowanych w zespołach rynkowych), czy studni miejskich i poidelek. Należałoby zwrócić uwagę na wszystkie aspekty związane z wodą, takie jak tło akustyczne, ruch i estetykę rozwiązań. Rozwiązania statyczne nie cieszą się popularnością społeczeństw lokalnych i stąd zapewne wynikał subiektywna potrzeba niwelowania odczucia „pustki” we Mstowie przez aspekt wody, a także krytyka mało dekoracyjnej oraz „nieżywej” fontanny w Żarkach.

Płyty rynkowe i zieleń oraz elementy wyposażenia urbanistycznego łącznie z oświetleniem powinny być opracowane według indywidualnych, a nie katalogowych i standardowych projektów, oraz materiałów o podwyższonej jakości, tworząc wrażenie koherentności przestrzeni. Nawierzchnia całości płyty rynkowej powinna integrować wizualnie całość przestrzeni, a nie całkowicie izolować wizualnie nawierzchnie dróg kołowych. Żaden z elementów wyposażenia urbanistycznego nie może być lokalizowany w przypadkowym miejscu, lecz powinien mieć zapewnione właściwe ekspozycje widokowe, podkreślać kompozycję całości przestrzeni. Nawierzchnie nie mogą być tworzone z elementów nadmiernie ze sobą kontrastujących i kolorowych. Stonowane układy bez agresywnych wzorów pozwalają na lepsze ujednoczenie całości przestrzeni rynkowej.

## **Bibliografia**

Antoniewicz M., *Niektóre problemy genezy miasta Żarki na tle politycznych dziejów regionu w XIV wieku* [w:] *Szkice z dziejów Żarek*, red. H. Rola, Katowice 1984.

- Dębicki Z., *Miasteczko*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1917.
- Drexler I., *Odbudowanie wsi i miast na ziemi naszej*, Wydawnictwo Zakładu im. Ossolińskich, Lwów 1921.
- Kłobuck. *Dzieje miasta i gminy (do r. 1939)*, red. F. Kiryk, Secesja, Kraków 1998.
- Kuehnel A., *Zasady budowy miast małych i miasteczek*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, Lwów 1918.
- Ogrodniczak H., *Zarys historii ziem województwa częstochowskiego* [w:] *Ziemia Częstochowska*, t. XII, Towarzystwo Popierania Kultury Regionalnej, Częstochowa 1978.
- Rok R., *Budownictwo drewniane wsi częstochowskiej*, „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie”, tom 6, red. A. Jaśkiewicz, Częstochowa 1993.
- Romański M., *Z dziejów gminy Olsztyn*, Urząd Gminy Olsztyn, Olsztyn 2009.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Redakcja Wędrowca, Warszawa 1880–1914.
- Sobalski F., *Powiat częstochowski w okresie II Rzeczypospolitej (1918–1939)* [w:] *Ziemia Częstochowska*, t. XXVI, Częstochowskie Towarzystwo Naukowe, Częstochowa 1999.
- Szymański S., *Budownictwo z wapienia jurajskiego w Częstochowie*, „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, red. W. Błaszczuk, Częstochowa 1966.
- Trawińska M., *Z badań nad budownictwem wiejskim w rejonie częstochowskim*, „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, red. W. Błaszczuk, Częstochowa 1966.
- Wiech S., *Miasteczka guberni kieleckiej w latach 1870–1914*, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1995.

#### SUMMARY

Sebastian Wróblewski

#### **Shaping of the public space in the markets of the communal centres in the Częstochowa region**

Public space in small town markets of the Częstochowa region has been radically changed over the last hundred years. The majority of spatial plans were generally shaped before the 19<sup>th</sup> century, during the process of towns' location, but their architecture went back to the end of the 19<sup>th</sup> century or 1<sup>st</sup> half of the 20<sup>th</sup> century. The spatial plan, composition and view axes, divisions into the different spheres in the interiors of the markets were shaped in the course of history and were preserved almost intact till the first half of the 20<sup>th</sup> century. Major changes to the spatial structure of those markets were introduced in the period between 1945 and 1990. Then the cultural continuity was broken in both the architecture of the urban walls and the spatial composition of the urban interiors. Contemporary revitalization works are aimed at the reshaping of the composition of the public space in small town markets. For many reasons they represent different levels of aesthetics.

**Key words:** revitalisation, old town market, spatial planning.